

Wesołych
Świąt!



Niech Bóg narodzi
się w Waszych sercach,
niech przybędzie do Was
ze SWĘTYMI miłosierzem, dobrocią,
pokojem, czystością.

Niech Wam b友善stwem
i prawdziwą kamilą
dzień. Radosnych Świąt
Bożego Narodzenia
oraz wszelkich radości
w nadchodzący
Nowy Rok

Teresa i Grzegorz
Pawłowscy z dziećmi

DROGA DYREKCYO,
NAUCZYCIELĘ, RODZICĘ ORAZ WSZYSTCY,
KTÓRZY ZAANGAŻOWAŁISZIE SIĘ, W POMOC
DLA ANI I ALI!

Nadchodzi koniec roku kalendarzowego
i czuję ogromną chęć, ale też powinnosć
poinformowania Was o tym co stało
się z Wesołym pierzgatkiem, które przebazolista
na rzec Ani i Ali.

Otoż byliśmy na dwóch turnusach
rehabilitacyjnych kota Wesołego w ośrodku
"Wesoła Krewna", gdzie dziewczynki leżą
intensywnie rehabilitowane, po kilku godzin
okiennej. Byliśmy na turnusach rehabilita-
cyjnych w Bielsku Bielą w ośrodku
"Filii", gdzie również dziewczynki mamy
rehabilitację mukową oraz terapię wzroku.
Poczytaliśmy też kotki w kierunku diagnozy
młodszej córki - Ani, odlegliśmy kilka nocy
u okulisty w Katowicach, w Centrum
Zdrowia Dziecka w Katowicach, kilka
przyciętych nocy neurologicznych, odwiedziliśmy
też pododdział genetyczny w Warszawie.
Po chwilach obecnej młodszej córki - Ani
jest rehabilitowana cokilennie, w typowych
jeżdżach do Lwówka, a w soboty przyjeżdża
do nas Pan rehabilitantka.

Dodatkowo jeździmy z obiema dziewczynkami na terapeutyczne metody Borena raz w tygodniu. Niedawno Anulka trafiła do szpitala z poważnym atakiem podskórki i z tego powodu też musiałam wykonać okulistyczne badanie i włączyc lekarstwo.

W najbliższym czasie, a dokładniej 1h grudnia i 1 stycznia mamy kolejne wizyty w szpitalu w Warszawie z obiema dziewczynkami.

Czyż ten krok duży się olejek wokół naszych okien i niestety wiele to wszystko kosztuje.

Bardzo dziękujemy za Wasze wsparcie, nie wyobrażamy sobie jakbyśmy sobie bez tego poradzili, dalej po zakończeniu serca dziękujemy Bogu, że posyła nam takich Aniołów, których jesteśmy Wy.

Na zakończenie chcę się jeszcze podzielić postępem u rehabilitacji u dziewczynek.

Siostra Alicja jest córką biskupiej siostrzanki, zdolność opowiadania postępu intelektualnego - jest w normie.

Młodsza Anulka zrobiła opowiadanie postępu - już potrafi siedzieć i przepracować całe dworce, wszystko rozumie, świdnie się z nimi komunikuje - indziej, am czasem nawet mówiąc tutaj. Moje dla zdrowego dziecka to niewiele, ale dla naszej

Ani to bardzo dużo i wiemy, że to tylko olejki intensywnej rehabilitacji. Dziekuje WAM!

Dzięki BOGU!